



Sygn. akt III CSK 173/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSA Katarzyna Polańska-Farion (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. sp. z o.o. w K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Okręgowemu w K.
i Izbie Celnej w K.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 kwietnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 7 listopada 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

M. spółka z o.o. w K. wносиła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w K. i Naczelnika Urzędu Celnego w K. kwoty 50 960 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo, a wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację powoda.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

M. z o.o. prowadziła działalność gospodarczą, m.in. w zakresie gier na automatach o niskich wygranych. Po przeprowadzonej kontroli w dniu 17 grudnia 2009 r. funkcjonariusze Urzędu Celnego w K. zatrzymali trzy automaty. W dniu 21 grudnia 2009 r. Prokurator Rejonowy w K. zatwierdził powyższą czynność, jednak postanowienie to zostało uchylone postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 2 marca 2010 r., ponieważ nie zawierało uzasadnienia, które pozwalałoby na dokonanie jego kontroli instancyjnej. W dniu 8 stycznia 2010 r. Urząd Celny wszczął postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe i uznał w/w automaty za dowody rzeczowe. W dniu 8 kwietnia 2010 r. automaty zostały zwrócone powodowej spółce. Postanowieniem z dnia 19 lipca 2010 r. Prokuratur Apelacyjny zażądał ponownego wydania automatów w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Rejonowy w B. Przeprowadzony w ramach postępowania przygotowawczego dowód z opinii biegłego potwierdził, że na zatrzymanych automatach możliwe było wybranie stawki o wartości przekraczającej dopuszczalną granicę i uzyskanie większych wygranych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy podzielił ocenę sądu pierwszej instancji, iż czynności związane z zatrzymaniem automatów stanowiły zachowania w ramach władztwa publicznego i uzasadniały rozważenie odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 417 k.c. Wyłączało tę odpowiedzialność stwierdzenie braku bezprawności funkcjonariuszy Izby Celnej. Materialnoprawną podstawą zainicjowanej przez nich kontroli był art. 107 § 1 k.k.s. oraz art. art. 2 ust. 2b ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach

wzajemnych, zaś podstawa formalna tkwiła w art. 30 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o służbie celnej i wydanych na tej podstawie przepisach rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 listopada 2009 r. w sprawie kontroli wykonywanych przez Służbę Celną w zakresie urządzania i prowadzenia gier i zakładów wzajemnych. Skoro funkcjonariusze Izby Celnej nabrali obiektywnie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, to byli uprawnieni do żądania wydania automatów jako mogących stanowić dowód w sprawie lub - w razie odmowy dobrowolnego ich wydania - mogli przeprowadzić ich odebranie. W tym ostatnim przypadku mieli obowiązek niezwłocznego zwrócenia się do prokuratora o zatwierdzenie przeszukania i zatrzymania, co nastąpiło. Uchylenie przez Sąd Rejonowy postanowienia prokuratora jedynie z przyczyny formalnej nie mogło skutkować oceną bezprawności dotychczas podjętych działań. Sąd podkreślił, że dopuszczony w postępowaniu karnym dowód z opinii biegłego pozytywnie weryfikował tezę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i dla postępowania cywilnego stanowił dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 k.p.c. Jego znaczenia nie przekreślała opinia prywatna opracowana na zlecenie powoda, ponieważ było to jedynie umotywowane stanowisko strony.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona powodowa wniosła skargę kasacyjną, którą oparła na podstawie naruszenia art. 417 k.c. oraz naruszenia przepisów postępowania: art. 232 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c.

W konkluzji skarżąca domagała się uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności analizy wymaga druga podstawa kasacyjna. Podniesione w jej ramach zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c.

nie mogły być skuteczne z kilku względów. Wymaga przede wszystkim zaznaczenia, że przedmiotem kontroli kasacyjnej jest wyrok sądu drugiej instancji i to jego, a nie rozstrzygnięcie „obu instancji”, dotyczyć powinny podstawy skargi. Uchybienia przepisom regulującym postępowanie przed sądem pierwszej instancji, bez ich powiązania z zarzutami skierowanymi przeciwko postępowaniu przez sądem odwoławczym, nie mogą być poddane kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 184/07, Lex nr 448285). Po drugie, przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. za podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów procesowych, które mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Samo naruszenie przepisów proceduralnych - nawet jeżeli jest obiektywnie istotne - nie jest wystarczającą podstawą skargi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 listopada 1996 r., III CKN 14/96, OSP 1997, nr 3, poz. 65; z dnia z 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, Lex nr 179731). Strona skarżąca powinna zatem nie tylko oznaczyć naruszenie, ale i wykazać, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego orzeczenia. Poprzestanie, jak w niniejszej sprawie, na ogólnym przytoczeniu formuły normatywnej, bez odniesienia do konkretnych okoliczności sprawy, wymogu powyższego nie spełnia.

Formułując zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., skarżąca nie wzięła poza tym pod uwagę, że przepis ten w zdaniu pierwszym nakłada na strony obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jest to zatem przepis adresowany do stron i nie może być naruszony przez sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2000 r., I CKN 629/00, Lex nr 530679). Wskazane przez skarżącą spółkę pominięcie zgłoszonego wniosku dowodowego czy części materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, nie stanowi o naruszeniu art. 232 zd. pierwsze k.p.c., choć mogło skutkować zarzutem naruszenia innych przepisów procesowych. Jak jednak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów i poszukiwania uzasadnienia uchybienia w materiale sprawy (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2000 r., IV CKN 1181/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 19, z dnia 7 kwietnia 1997 r., III CKN 29/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124).

To do skarżącego należy bowiem wytyczenie kierunku i przedmiotu kontroli kasacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114). Z tej przyczyny nie było możliwe rozważanie ewentualnego uchybienia przez sąd drugiej instancji art. 382 k.p.c. czy art. 378 § 1 k.p.c.

Zdanie drugie art. 232 k.p.c. stwarza z kolei dla sądu możliwość dopuszczenia dowodu, który nie został zgłoszony przez strony. W orzecznictwie podkreśla się, że jest to przede wszystkim uprawnienie, z którego sąd powinien korzystać wtedy, gdy uzna dowód za niezbędny dla prawidłowego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998 r., nr 12, poz. 208; wyrok z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52). Może się ono tylko wyjątkowo przemienić w obowiązek sądu, gdy stanowi sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, Lex nr 1314390). Argumentacja skarżącej do takich szczególnych okoliczności się nie odnosi i nawet do potrzeby podjęcia przez sąd inicjatywy dowodowej nie nawiązuje, także w kontekście zarzucanego naruszenia art. 278 § 1 k.p.c.

Można natomiast przyznać rację stronie powodowej w zakresie w jakim podważa przyjętą przez Sąd Okręgowy ocenę charakteru opinii biegłego złożonej w innej sprawie. Cytowany w zaskarżonym wyroku pogląd Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1967 r., II PR 155/67, uznający za dokument urzędowy zgromadzone w aktach karnych m.in. opinie biegłych, można odnosić jedynie do urzędowego potwierdzenia złożenia określonych oświadczeń przez osoby występujące w tym postępowaniu w określonym charakterze (Lex nr 6258). W zakresie zawartej w opinii treści, dokument ten ma charakter dokumentu prywatnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r., II CNP 23/11, Lex nr 1110965; z dnia 10 października 2012 r., I UK 210/12, Lex nr 1284721). Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie jak inne dowody; może też stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, Lex nr 50890).

Nie ma on jednak mocy, jaką kodeks postępowania cywilnego wiąże z dokumentem urzędowym, a tę błędnie przypisał analizowanej opinii Sąd Okręgowy, z konsekwencjami procesowymi określonymi w art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c.

Zasadny jest również zarzut naruszenia art. 417 § 1 k.c., podniesiony w ramach pierwszej podstawy skargi. Powodowa spółka upatruje podstaw do zastosowania tego przepisu w zatrzymaniu przez funkcjonariuszy celnych automatów do gry, co nastąpiło przed wszczęciem postępowania karnego i nie miało swego oparcia w wymaganym przepisami procedury karnej postanowieniu prokuratora. Zasadniczy spór dotyczy oceny tak ujętego zachowania władzy publicznej. W świetle art. 417 § 1 k.c., obowiązującego w obecnym brzmieniu od dnia 1 września 2004 r., Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Powtórzona za art. 77 ust. 1 Konstytucji RP przesłanka niezgodności z prawem nie jest warunkowana stwierdzeniem winy, wymaga natomiast wykazania bezprawności, a ta rozumiana jest w orzecznictwie jako zachowanie kolidujące z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99, OSNC 2002 r., nr 10, poz. 128; z dnia 6 lutego 2002 r. V CKN 1248/00 OSP 2002 r., nr 9, poz. 128; z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11, OSNC - ZD 2012/3/68). Regulowana cytowanym przepisem odpowiedzialność Skarbu Państwa nie ma zatem charakteru kwalifikowanego, ograniczonego do przypadków rażącego naruszenia prawa. Z uwagi na istotę władzy sądowniczej, takie podwyższone kryterium jest przyjmowane przy ocenie zgodności z prawem orzeczenia sądowego, co jednak z punktu widzenia tej sprawy nie ma istotnego znaczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 4 stycznia 2007 r. V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174; z dnia 9 lutego 2010 r., I BU 9/09, Lex nr 583703).

Przy badaniu kwestii bezprawności w niniejszym przypadku konieczne było zatem poddanie analizie zgodności działań podjętych przez funkcjonariuszy

celnych z właściwymi normami kompetencyjnymi służby celnej, a także przepisami kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego skarbowego, z uwzględnieniem przyjmowanego na ich gruncie rozumienia stosowanych uregulowań.

Nie ulega wątpliwości, że funkcjonariusze celnicy są uprawnieni, z mocy art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o służbie celnej (jednolity tekst: Dz. U. 2013, poz.1404), do kontroli polegającej na sprawdzeniu prawidłowości przestrzegania przepisów prawa regulujących urządzenie i prowadzenie gier hazardowych, o których mowa w ustawie z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. Nr 201, poz.1540 ze zm.) oraz zgodności tej działalności z udzieloną koncesją lub zezwoleniem oraz zatwierdzonym regulaminem. Wykonując kontrolę mogą przeprowadzać w uzasadnionych wypadkach w drodze eksperymentu, doświadczenia lub odtworzenia możliwości gry na automacie, gry na automacie o niskich wygranych lub gry na innym urządzeniu (art. 32 ust. 1 pkt 13 ustawy) oraz zabezpieczać zebrane dowody (art. 32 ust. 1 pkt 14 ustawy). Rzeczy mogące stanowić dowód w sprawie lub podlegające zajęciu w celu zabezpieczenia kar majątkowych, środków karnych o charakterze majątkowym albo roszczeń o naprawienie szkody mogą być odebrane bez uprzedniej decyzji procesowej sądu lub prokuratora tylko w wypadkach niecierpiących zwłoki (art. 217 § 1 k.p.k.), jednak z obowiązkiem uzyskania następczo zatwierdzenia czynności (art. 217 § 3 k.p.k. w związku z art. 220 § 3 k.p.k.). Dokonywanie czynności procesowych przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia może mieć miejsce w granicach wyznaczonych w art. 308 k.p.k. Powyższe wskazuje, że omawiane instytucje mają charakter wyjątkowy. Legalność zatem działań podjętych przez funkcjonariuszy wymaga stwierdzenia wystąpienia szczególnych okoliczności, uzasadniających tak samą interwencję i rodzaj zastosowanych środków, jak i zachowanie określonej procedury. Tylko z legalnym wdrożeniem postępowania karnego wiązać można ryzyko, jakie ponosić muszą dotknięte nim osoby w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2005 r., SK 60/03, OTK-A 2005, nr 1, poz. 2).

Jakkolwiek Sąd Okręgowy do części wymienionych przepisów nawiązał, to zaprezentowana w zaskarżonym wyroku ocena jest ogólna i fragmentaryczna.

Przypisanie istotnego znaczenia postanowieniu prokuratora o zatwierdzeniu czynności funkcjonariuszy celnych było o tyle nieuprawnione, że postanowienie to zostało uchylone i niezależnie od przyczyn, z powodu których do tego doszło, nie może rozstrzygać o zgodności z prawem czynności zatrzymania. Takiego znaczenia nie miało również postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego i podejmowane w jego ramach decyzje zmierzające do zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania, także w odniesieniu do przedmiotów uznanych wówczas za dowody rzeczowe. Wspomniane decyzje, będące zdarzeniami odrębnymi od tych, z którymi strona powodowa wiąże rozpatrywaną odpowiedzialność odszkodowawczą, mogły być natomiast istotne dla oceny związku przyczynowego i w konsekwencji - rozmiaru szkody. Pozostawał jednak nadal otwarty problem przesłanek do zatrzymania automatów niezwłocznie po przeprowadzeniu kontroli celnej. W tym zakresie w zaskarżonym wyroku zabrakło analizy i niezbędnych do jej przeprowadzenia ustaleń faktycznych, co wyklucza możliwość zaakceptowania dokonanej subsumcji.

Ocena bezprawności działań strony pozwanej w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. nie jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia zasadności powództwa. Koniecznym jej elementem jest również wystąpienie szkody oraz związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zdarzeniem sprawczym a szkodą. Ustalenia sądu drugiej instancji w tym zakresie muszą być jednak stanowcze i jednoznaczne, bez nich rozważenie wysokości odszkodowania nie jest możliwe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzekł jak w sentencji.